

Kazimierz Mikucki CR¹

IDEA SPIRYTUALIZACJI ŚWIATA I SPOSÓB JEJ URZECZYWISTNIENIA W PERSPEKTYWIE FILOZOFII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

1. Wstęp. 2. Udział Boga. 2.1. Stworzenie świata. 2.2. Sprawowanie opatrności. 3. Wkład osoby ludzkiej. 3.1. Rozwój osobowy. 3.2. Kształtowanie kultury. 3.3. Kulturowanie przyrody. 4. Podsumowanie.

Abstrakt

W artykule przedstawiono ideę spirytualizacji świata w ujęciu filozofii chrześcijańskiej, która zakłada proces uduchowienia rzeczywistości stworzonej jako szczególnie sposób jej udoskonalenia. Proces taki jest realizowany przede wszystkim dzięki aktywności Boga jako jego pierwszej przyczyny oraz przy współdziałaniu osoby ludzkiej, która doskonali siebie oraz wpływa na poziom kultury i oblicze przyrody.

Słowa kluczowe: Bóg, osoba ludzka, kultura, przyroda, spirytualizacja

1. Wstęp

Jedną z idei najciekawszych, najbardziej doniosłych i aktualnych dla człowieka jest spirytualizacja świata stworzonego. Zgodnie z łacińskim źródło-

¹ Dr hab. — Instytut Teologiczny im. Św. Józefa Bilczewskiego we Lwowie; e-mail: kazimierzmikucki9@gmail.com; ORCID: 0000-0001-5589-2681.

słowem tej nazwy chodzi o udoskonalanie tego świata przez uobecnianie w nim istnienia i działania ducha jako specjalnego typu bytu, różnego od tego, co materialne. Dokonuje się to przede wszystkim za sprawą powoływania do bytu substancji duchowych, które wykonują za pośrednictwem władz duchowych czynności o podobnym charakterze, a następnie rozpoznają i realizują różne wartości określane jako duchowe.

Właściwy sens tej idei — z kilku zasadniczych względów — oddaje się na gruncie filozofii tomistycznej. Niezwykle przydatna jest w tym przypadku jej teoria bytu, która uwzględnia istnienie zróżnicowanych substancji duchowych, jakimi są Bóg, duchy czyste i dusze ludzkie, odgrywające w procesie spirytualizacji pierwszorzędną rolę. Są one pojmowane jako samodzielne byty pozbawione w swej istocie materii, wykazujące wobec niej transcendencję oraz prymat pod względem genetycznym, hierarchicznym i aksjologicznym. W teorii tej uwzględnia się następnie ważne dla rozważanego procesu istnienie wielości zróżnicowanych rodzajowo i gatunkowo substancji materialnych, ustopniowanych ze względu na typ formy substancjalnej, obecnych w przyrodzie i w istocie człowieka, wśród których znajdują się byty nieożywione i żyjące o funkcjach odmiennych od duchowych. Afirmuje się w niej w końcu istnienie realnych związków pomiędzy sferą bytu materialnego i duchowego, niezbędnych dla efektywności zjawiska spirytualizacji.

W tym rozłożonym w czasie procesie główny udział przypada Bogu jako przyczynie głównej. On inicjuje go oraz aktywnie w nim uczestniczy. W roli współuczestnika występuje stworzony przez Boga człowiek, istota cielesno-duchowa, która poprzez spełnianie czynności duchowe doskonali się oraz wpływa na określony kształt kultury i przyrody.

To są zasadnicze wątki treściowe, jakie podejmuje się w pracy, będącej próbą całościowego ujęcia zasadniczej problematyki związanej z omawianą ideą, z punktu widzenia tomizmu. Jedynie sporadycznie pojawiają się odwoływania do danych poznawczych, jakie daje teologia, przez co wspomniana filozofia uzyskuje chrześcijański wymiar. Nawiązuje się w ten sposób do idei św. Tomasza z Akwinu i jego kontynuatorów, aby w filozofii osiągać nie tylko zgodność z podstawowymi tezami wiary chrześcijańskiej, ale też dokonywać prób syntezy obu dziedzin poznania².

² Por. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Watykan 1998, par. 13–15, 43–45, 76–78.

2. Udział Boga

Pierwszoplanową rolę w procesie spirytualizacji świata odgrywa Bóg, pojmowany jako duchowy stwórca świata, wszystkich bytów duchowych, materialnych i materialno–duchowych oraz jako Opatrzność kierująca losami stworzenia w sposób wolny i rozumny do osiągnięcia przez niego ostatecznego celu, jakim jest jego uduchowienie.

2.1. Stworzenie świata

Proces spirytualizacji ma swój początek w Bogu — stwórcy świata, którego duchowość stanowi jeden z Jego podstawowych przymiotów. Ze względu na transcendencję ontyczną i poznawczą, nie jest ona bezpośrednio znana, poza nadzwyczajnymi przypadkami. Odkrywana jest zwyczajnie na drodze pośredniej refleksji filozoficznej nad dziełami stworzonymi oraz dzięki przekazowi wiary chrześcijańskiej.

Filozofia tomistyczna rozumie duchowego Boga jako byt osobowy, transcendentny wobec świata, najdoskonalszy, wolny od wszelkich braków i ograniczeń, potencjalności, posiadający przymioty w stopniu nieskończonym, przede wszystkim samoistne istnienie tożsame z istotą. Stoi On u początku procesu spirytualizacji świata jako Stwórca, pierwsza przyczyna wszystkich rzeczy stworzonych, dzięki czemu byty przygodne w różnym stopniu partycypują w Jego doskonałościach, w tym też pod względem duchowości. Udoskonalając zaś wielokierunkowo świat poprzez nadawanie mu nowych jakości, sam się nie udoskonala jako Absolut³.

O Jego duchowej naturze więcej ważnych informacji uzyskuje się przede wszystkim dzięki wierze chrześcijańskiej. W jej świetle ukazuje się On jako Trójca Święta, czyli Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty, w której „wnętrzu” zachodzi szczególny rodzaj życia, uobecniany w ramach relacji wewnętrznych. Ujawnia się w nich najwyższa aktywność duchowa, polegająca na poznawaniu i miłowaniu, duchowym rodzeniu. Poprzez takie formy życia

³ Por. M. A. Krąpiec, *Metafizyka. Zarys teorii bytu*, Lublin 1995, s. 236, 346, 362–363, 379–383; M. Jaworski, *Metafizyka*, Kraków 1998, s. 116, 121–123; Z. J. Zdybicka, *Partycypacja*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 7, red. A. Maryniarczyk i in., Lublin 2007, s. 31–42.

wewnętrznego „pulsuje” w Nim — jak się wyraża Karol Wojtyła — życie duchowe w najczystszej postaci. W jego toku „rodzi się” Słowo, które stanie się ciałem, Chrystusem–Odkupicielem człowieka, oraz „wyłania się” Duch Święty, pochodzący od Ojca i Syna, który będzie kontynuować Chrystusowe dzieło uświęcenia i zbawienia⁴.

Dzięki takiej naturze własnego bytu, w Jego wolnej i rozumnej działalności twórczej pojawiają się byty duchowe, od Niego zależne, na które ma wpływ. W świetle filozofii chrześcijańskiej dzieło stworzenia obejmuje najpierw świat duchów czystych, aniołów, spełniających w procesie spirytualizacji ważne funkcje, szczególnie w zakresie opieki nad życiem ludzkim w aspekcie jego uświęcenia i zbawienia. Pominie się jednak ten temat z tej racji, że duchowe funkcje aniołów mają charakter pomocniczy, mocno ograniczony, zależny całkowicie od Boga, a informacje na ten temat mieszczą się głównie w obrębie danych z historii religii i teologii⁵.

Dziełem Stwórcy jest następnie przyroda. Choć sama w swej istocie i w sposobie istnienia jest odmienna od Niego, to jednak posiada z Nim związki. Ujawniają się one najpierw na etapie rozpatrywania pochodności tegoż bytu stworzonego, który wykazuje znamiona duchowości. Potwierdzeniem tego są „drogi” św. Tomasza z Akwinu, na których odczytywana jest m.in. duchowość Boga jako jeden z Jego „śladów” pozostawionych na rzeczach i zjawiskach fizycznych w postaci ich racjonalności i piękna⁶.

Inny charakter uczestniczenia w rzeczywistości duchowej zachodzi w przypadku, gdy aktywnie uczestniczy ona w procesie spirytualizacji świata, dzięki udzielonym jej przez Stwórcą możliwościom, potencjalnościom, o czym wspomni się niejednokrotnie w dalszej części pracy.

⁴ Por. M. Gogacz, *Poszukiwanie Boga. Wykłady z metafizyki absolutnego istnienia*, Warszawa 1976, s. 154–161; Jan Paweł II, *Encyklika Dominum et vivificantem*, Watykan 1986, par. 54; P. Semenkenko, *Wyższy pogląd na historię Polski. Myśl Boża w jej dziejach*, Kraków 1892, s. 9–11, 19–21, 46–48, 81–82, 86–93.

⁵ Por. É Gilson, *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, tłum. J. Rybałt, Warszawa 1960, s. 230–247; M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje. Materiały do filozofii człowieka*, Warszawa 1985, s. 9, 12, 19–28, 43–46; R. Otsason, *Anioł*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, red. A. Maryniarczyk i in., Lublin 2000, s. 234–236; K. Strzelecka, *Angelologia*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1989, s. 549–552.

⁶ Por. Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, par. 67, 76, 100, 104; M. Gogacz, *Poszukiwanie Boga. Wykłady z metafizyki absolutnego istnienia*, dz. cyt., s. 26–28.

Dla zjawiska spirytualizacji kluczowe znaczenie ma stworzenie człowieka. Jest on rozumiany w myśl teorii hylemorfizmu jako złożona jedność o charakterze substancjalnym, cielesno–duchowa, ukierunkowana z natury na wieloraką aktywność wewnętrzną i zewnętrzną, w której jest miejsce na życie duchowe, realizowane w sposób wolny i świadomy w wymiarze indywidualnym i społecznym. Jest on otwarty na różnorodne relacje łączące z Bogiem i innymi ludźmi, odgrywające niezwykle ważną rolę w procesie udoskonalania osoby ludzkiej, ponieważ z natury jest bytem słabym, potrzebującym pomocy dla podniesienia na odpowiednio wyższy poziom życia⁷.

Zasadniczą rolę spełnia w tym procesie stworzona przez Boga dusza ludzka, element duchowy, poprzez który transcenduje ona sferę środowiska naturalnego oraz pozostałe byty, aktywnie i świadomie uczestniczy w procesie spirytualizacji świata oraz siebie. Stanowi ona formę substancjalną ciała, w której zawarte są aktualnie i potencjalnie wielorakie zdolności, siły i potrzeby; wszystko, co jest niezbędne dla relacji ze wszystkimi podstawowymi obszarami realnej rzeczywistości i udoskonalania bytu własnego i transcendentnego wobec siebie. Wśród jej zdolności i potrzeb znajdują się specyficznie ludzkie, o charakterze duchowym, łączone ze sferą poznania, pragnień i uczuć. Swoistym narzędziem służącym do osiągnięcia zamierzonych celów są przede wszystkim dwie władze duchowe: rozum i wola. Ukierunkowane są one na poznawanie obiektywnej prawdy, świadome i trafne wybory dobra, a poprzez ich związek ze sferą przeżyć — na obcowanie z uczuciami duchowymi, m.in. z pięknem. W ten sposób otwierają się trzy kierunki i pola najważniejszej aktywności duchowej człowieka i jego udoskonalania się w wymiarze duchowym⁸.

Dla procesu spirytualizacji, w którym bierze udział osoba ludzka, ważny jest także fakt jej społecznego kontekstu życia, jaki posiada z racji stworzenia.

⁷ Por. P. Semenenko, *Historiosofia. Ogólny rzut oka na całe Dzieje*, „Przegląd Poznański” 35(1863)1, s. 365–372, 390–392; Tenże, *Życie wewnętrzne*, Lwów 1931, s. 8–20; M. A. Krąpiec, *Antropologia filozoficzna*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, dz. cyt., s. 251–252; Tenże, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1975, s. 174–76; Z. J. Zdybicka, *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, Lublin 1977, s. 314–317.

⁸ Por. K. Wojtyła, *Rozważania o istocie człowieka*, Kraków 1999, s. 72–95; P. Semenenko, *Życie wewnętrzne*, dz. cyt., s. 157–159, 169–171; K. Kłósak, *Dusza ludzka w perspektywach filozofii przyrody i metafizyki*, „Analecta Cracoviensia” 10(1978), s. 29–47; Z. J. Zdybicka, *Człowiek i religia*, dz. cyt., s. 79–86.

Funkcjonuje ona zawsze w relacji do innych osób, wspólnot, które są nośnikami wielu wartości duchowych, których nie osiąga się wysiłkiem pojedynczej osoby, ale w życiu wspólnotowym, we współpracy, poprzez konieczne i odpowiednie relacje z Bogiem i z innymi ludźmi, stąd należącymi do tzw. dobra wspólnego. Stosunek do tego dobra jest rozumiany jako relacja transcendentna w obrębie bytu ludzkiego, tzn. powszechna, konieczna dla jednostki ludzkiej, a niekonieczna jest jedynie jej konkretna forma, realizacja, metoda dążenia do niego. Różne formy związków międzyludzkich, będąc przekaźnikami rozmaitych dóbr, są dla człowieka niezbędne, choć potrzebują procesu spirytualizacji, czyli doskonalenia się w zakresie poziomu i wielkości posiadanych wartości duchowych. W żadnym zaś wypadku nie mogą być przedmiotem lekceważenia, a tym bardziej destrukcji⁹.

2.2. Sprawowanie opatrności

Udział Boga w procesie spirytualizacji nie ogranicza się jedynie do dzieła stworzenia świata, ponieważ uczestniczy On w nim poprzez działania o charakterze opatrnościowym. Odnoszą się one w pewnym zakresie do materialnej przyrody, w której jest miejsce na realną zmianę i doskonalenie się, na udział w tym procesie Boga, który jako Opatrność rozumnie kieruje światem do wyznaczonych przez siebie celów. Jest to mocno wyakcentowane w ewolucjonizmie typu chrześcijańskiego, w którym stwarzanie świata pojmuje się nie jako akt jednorazowy, ale rozłożony w czasie proces, w którym powstają i kształtują się nowe byty, nowe formy materii o coraz bardziej złożonych i doskonalszych strukturach i funkcjach; którego cechami charakterystycznymi są uporządkowanie, kierunek wznoszący się, przejście „od mniej do więcej” w zakresie kształtowania się najpierw struktur materii nieożywionej, następnie powstania i rozwoju życia biologicznego, w końcu — dzięki specjalnej Jego interwencji — powstania duchowej duszy ludzkiej i człowieka, bytu świadomego, refleksyjnego. W związku z tym, w teorii Pierre’a Teilharda de Chardina występują sformułowania mówiące o „rosnącym

⁹ Por. M. A Krąpiec, *Człowiek i prawo naturalne*, dz. cyt., s. 174–176; Tenże, *O rozumienie filozofii*, Lublin 1991, s. 280–290; M. Gogacz, *Wokół problemu osoby*, Warszawa 1974, s. 123–126.

urzeczywistnianiu się ducha”, o duchowym wymiarze materii od początku jej istnienia, o rozwoju tego elementu w stronę „duchowej”, a nawet „świętej” materii u końca czasów, czego siłą napędową jest Bóg, Chrystus¹⁰.

Uduchowienie przyrody dzięki Opatrzności może realizować się także w sposób nadzwyczajny, nadprzyrodzony, kiedy Bóg wkracza w świat, uświęcając jego miejsca i czasy, o czym się wspomina w historii i fenomenologii religii. Wówczas te szczególne miejsca i czasy należące do świata stworzonego, wyodrębniają się z jego całości, nabierają nowej jakości, stają się cenne, uświęcone obecnością Transcendencji, poruszają człowieka wewnątrznie, umacniają go, przemieniają, są zbawienne dla niego. Jakkolwiek dokonuje się w ten sposób faktycznie sakralizacja pewnych elementów świata, to jednak jest to zjawisko ściśle związane ze sferą duchowości¹¹. Taki nadzwyczajny sposób działania Boga w kierunku spirytualizacji przyrody uwzględnia też teologia, która ukazuje wizję świata u końca czasów w obrazie nowej ziemi i nowego nieba, powstałych w rezultacie interwencji Chrystusa jako przyczyny sprawczej i celowej świata, gdzie będzie — po okresie destrukcji — odbudowana pierwotna harmonia pomiędzy wszystkimi stworzeniami a Bogiem, gdzie zostaną przewyżczone obecne w świecie zjawiska śmierci i zniszczenia¹².

Opatrznościowa funkcja Boga w zakresie spirytualizacji odnosi się zwłaszcza do osoby ludzkiej, wykazującej podobieństwo do Stwórcy w aspekcie duchowości, obdarzonej rozumnością i wolnością oraz różnymi talentami, która we współpracy ze Stwórcą ma kreować nową rzeczywistość duchową, odpowiadającą zarówno wizji i woli Boga, jak i ludzkim możliwościom i potrzebom. Bóg zwraca się przy tym do człowieka jako bytu jednostkowego i społecznego, nawiązując z nim relacje, poprzez które wywiera On aktywny wpływ na życie ludzkie, a za jego pośrednictwem na inne byty zależne

¹⁰ Por. C. Tresmontant, *Problem istnienia Boga*, tłum. W. Krzyżaniak, Warszawa 2001, s. 14–439; M. Heller, *Nowa fizyka i nowa teologia*, Tarnów 1992, s. 113–123; Tenże, *Początek świata*, Kraków 1976, s. 170–173; M. Heller, J. Życiński, *Wszechświat i filozofia. Szkice z filozofii i historii nauki*, Kraków 1980, s. 237–264; P. Teilhard de Chardin, *Środowisko Boże*, tłum. W. Sukiennicka, Warszawa 1967, s. 80, 86; J. Turek, *Kosmogeneza*, *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, s. 938.

¹¹ Por. Z. J. Zdybicka, *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, dz. cyt. s. 314–317.

¹² Por. C. Tresmontant, *Problem istnienia Boga*, dz. cyt., s. 430; S. Wielgus, *Kosmocentryzm*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, dz. cyt., s. 936–938; P. Moskal, *Czy istnieje Bóg. Zarys filozofii Boga*, Pelplin 2002, s. 90–92; J. Krasieński, *Kosmogonia w Biblii*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, dz. cyt., s. 939; K. Romaniuk, *Eschatologia*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1989, s. 1109–1111.

od człowieka. W ten sposób udoskonalanie świata w kierunku uduchowienia — chociaż dokonuje się też w pewnym zakresie bez udziału człowieka — jest dziełem aktywnej i nieustannej współpracy Boga z bytem ludzkim¹³.

Taka współpraca zachodzi już w akcie poczęcia człowieka jako istoty duchowo-cieleśnej, a następnie na gruncie świadomej relacji. Może mieć ona charakter naturalny, kiedy byt ludzki rozpoznaje Stwórcę, myśli o Nim, znajduje częściową odpowiedź na swoje pytania, odnosi się do Niego w różnych pozytywnych formach zachowania moralnego oraz kultu. Największa jednak efektywność tej współpracy ma miejsce za sprawą relacji o charakterze nadprzyrodzonym, będącej rezultatem specjalnej inicjatywy Boga, do której człowiek nie jest zdolny z powodu swych ograniczonych zdolności naturalnych. Sam Bóg inicjuje w tym przypadku spotkanie z osobą ludzką, dopuszcza do wspólnoty ze sobą, a ponadto oferuje w interpersonalnym odniesieniu najbogatszy zasób dóbr o charakterze uświęcającym i zbawiającym człowieka¹⁴. Zdaniem Wojtyły, nawet minimalne rozmiary tego życia na poziomie nadprzyrodzonym „stanowią siłę zupełnie odrębną od tych wszystkich sił, które zawiera w sobie widzialny świat”¹⁵. W ten sposób relacje z Bogiem o charakterze nadprzyrodzonym są źródłem największych Jego darów, najbardziej zaspakajających ludzkie potrzeby duchowe oraz niezbędnych dla właściwych stosunków ze światem zewnętrznym¹⁶.

¹³ Por. P. Semenenko, *Historiosofia*, dz. cyt., s. 365–372, 390–392; Z. J. Zdybicka, *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, dz. cyt., s. 314–317.

¹⁴ Por. K. Wojtyła, *O poznawalności i poznawaniu Boga. Zarys zagadnień*, Kraków 2000, s. 74–75, 79; J. Winkowski, *Zarys etyki i ascetyki katolickiej*, Kraków 1947, s. 12, 18–24; S. Swieżawski, *Człowiek i tajemnica*, Kraków 1978, s. 94–117; Tenże, *Święty Tomasz na nowo odczytany*, Kraków 1983, s. 217–220; M. Jaworski, *Doświadczenie religijne w ujęciu fenomenologicznym*, [w:] *Studia z Filozofii Boga, Religii i Człowieka*, t. 2, red. J. Sochoń, Warszawa 2002, s. 258–274.

¹⁵ K. Wojtyła, *O poznawalności i poznawaniu Boga*, dz. cyt., s. 74.

¹⁶ Por. S. Kowalczyk, *Odkrywanie Boga. Centralne problemy filozofii Boga*, Sandomierz 1981, s. 41–62, 285–308; Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, red. S. Dziwisz i inni, Watykan 1992, s. 343–386; Franciszek, *Laudato si'*, Watykan 2015, par. 10–12, 53, 125–126.

3. Wkład osoby ludzkiej

Koniecznym uczestnikiem procesu spirytualizacji świata jest człowiek. O jego współdziałaniu z Bogiem w dziele kreacji bytu ludzkiego już wspomniano. To, co leży w granicach jego możliwości i co jest najbardziej przydatne w rozważanej kwestii, to doskonalenie się w duchowym wymiarze życia oraz wpływanie na analogiczny wymiar kultury i przyrody.

3.1. Rozwój osobowy

Doskonalenie się człowieka w obszarze duchowości obejmuje trzy znane już sfery jego życia. To główne kierunki ludzkiej aktywności, w których realizuje on możliwości duchowe własnej duszy.

Pierwszy kierunek doskonalenia się, przed jakim człowiek stoi, jest związany z poznawaniem świata, dzięki duchowej władzy rozumu powiązanej bezpośrednio ze zmysłowością i otwartej na „oświecenie” przez wiarę, zdolnej do rozpoznawania prawdy. Jako duchowa władza, posługuje się też duchowymi czynnościami (abstrakcja, sądzenie i rozumowania) oraz prowadzi w konsekwencji do ujęcia treści poznawczych o podobnym charakterze. Duchowe treści poznawcze to prawdy ogólne, powszechne i ponadczasowe, które ze względu na przedmiot i specjalną metodę ich odkrywania są formułowane z pozycji poznania naukowego, filozoficznego i teologicznego. Stanowią one konieczny fundament duchowego życia człowieka, jego kultury¹⁷.

Następny obszar rozwoju duchowego osoby ludzkiej związany jest ze sferą pragnień, o ile sfera ta jest kierowana przez władzę duchową, jaką jest wola. Zasadniczą zaś właściwością woli jest możliwość niezdeteminowanego wyboru odpowiedniego dla człowieka dobra, wskazanego przez rozum, wiarę, prawdę. Wówczas funkcjonuje ona w kontekście obiektywnych wartości, a ćwiczona poprzez różne działania udoskonala się, wykazując się niezbędną człowiekowi siłą i stałością¹⁸.

¹⁷ Por. J. Pastuszka, *Psychologia ogólna*, t. 2, Lublin 1957, s. 91–105; M. A. Krąpiec, *Antropologia filozoficzna*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, dz. cyt., s. 253; W. Szewczyk, *Kim jest człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*, Tarnów 2009, s. 167–219.

¹⁸ Por. M. A. Krąpiec, tamże, s. 254–255; R. Ingarden, *Ksiąźeczka o człowieku*, Kraków 1975, s. 86, 105, 107.

W obszarze duchowości człowieka występuje też sfera przeżyć, jako swoiste i konieczne dla niego pole do zagospodarowania przez tzw. uczucia duchowe, w pełni dojrzałe i ludzkie, osiąmane w trakcie systematycznego uczenia się i kontaktu z Bogiem. Ich przykładami są najpierw uczucia estetyczne, w których doświadcza się piękna osób i rzeczy; następnie moralne, związane z przeżyciem dobra osobowego; wreszcie religijne, w których doświadcza się *sacrum*. Dzięki takiemu rozumieniu uczuć, mają one udział w obiektywnych wartościach, są ich nosicielami¹⁹.

Trzy wymienione wyżej sfery aktywności ludzkiej jako możliwości duchowe duszy są ukierunkowane na najwyższe wartości, a z racji nieśmiertelności ich podmiotu, jako jedne z nielicznych ocaleją w chwili śmierci biologicznej człowieka; będą miały nawet możliwość dalszego doskonalenia i pomnażania. Taki wniosek wynika z ustaleń antropologii filozoficznej, a dodatkowo jest potwierdzony przez dane antropologii teologicznej, która podaje więcej ważnych informacji na ten temat. Otóż ukazuje ona doskonałość człowieka w perspektywie spirytualizacji jako powszechne powołanie do świętości, osiąmane w życiu konkretnych osób oraz różnych wspólnot. Taki stan życia znamionuje doskonałość w zakresie wielu sprawności, posiadanych dóbr, przede wszystkim zaś doskonałość w naśladowaniu Jezusa Chrystusa w Jego miłości bliźniego i Boga, w uczestnictwie w życiu i w świętości Boga. W świętości zatem ma miejsce realizacja omawianej idei, spełnienie się osoby ludzkiej, które ostatecznie dokona się w śmierci i w zmartwychwstaniu, poprzez życie w Bogu, w uczestnictwie w Prawdzie, Dobru i Pięknie, przy udziale duszy i ciała, w stanie życia na wzór aniołów²⁰.

Poza dziedziną życia duchowego, wyznaczoną przez specyfikę duszy ludzkiej, w procesie spirytualizacji uczestniczy materialne ciało człowieka,

¹⁹ Por. D. v. Hildebrand, *Serce. Rozważania o uczuciowości ludzkiej i uczuciowości Boga-Człowieka*, tłum. J. Koźbiał, Poznań 1985, s. 133-139, 151-165, 171-198; J. Pastuszka, *Dusza ludzka. Jej istnienie i natura*, Lublin 1957, s. 31-36; M.A. Krąpiec, *U podstaw rozumienia kultury*, Lublin 1991, s. 147-215; P. Jaroszyński, *W poszukiwaniu ideału piękna. Od metafizyki piękna do ontologii wartości*, [w:] *Zadania Współczesnej Metafizyki*, t. 15: *Spór o piękno*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, Z. Pańpuch, Lublin 2013, s. 49-62.

²⁰ Por. K. Wojtyła, *O poznawalności i poznawaniu Boga*, dz. cyt., s. 73-74, 78-80, 98-127; M. A. Krąpiec, *Człowiek w kulturze*, Lublin 1999, s. 189-190; Tenże, *Antropologia filozoficzna*, art. cyt., s. 255-257; D. v. Hildebrand, *Przemienienie w Chrystusie*, tłum. W. J. Zychowicz, Kraków 1982, s. 5-7, 46-58, 163-318; K. Romaniuk, *Eschatologia*, art. cyt., s. 1109-1111.

poprzez które jest on bytem immanentnym w świecie. Szeroko pojęta materialność, jaka wchodzi w grę w przypadku osoby ludzkiej, jest także ukonstytuowana przez duszę, ale obejmuje sfery bytu i czynności, które jednak zawsze bardziej związane są ze stroną cielesną i jej potrzebami. Składają się na ten obszar tzw. życie wegetatywne, w którym występują immanentne czynności witalne, wypełniające pojęcie życia w sensie fenomenologicznym, zachodzące na bazie organizmu biologicznego, niezbędne dla aktywności fizycznej w świecie. Wchodzą do tego obszaru przejawy tzw. życia sensorywnego, obejmujące stronę zmysłowo–uczuciową oraz popędowo–instynktową. Cechą charakterystyczną całej wymienionej sfery cielesności jest wrodzony charakter oraz zapewnienie biologicznej egzystencji, działanie w znacznej mierze poza świadomością człowieka, funkcjonowanie niekiedy poza sferą racjonalnego myślenia i wolnego wyboru, poza odniesieniami do obiektywnej hierarchii dóbr²¹.

Cały ten szeroko rozumiany wymiar cielesności stanowi swoiste narzędzie człowieka, którym posuguje się, by żyć w tym świecie, które jednocześnie ma służyć temu, aby ten świat i siebie samego w pewnym zakresie udoskonalić w aspekcie życia duchowego. Wyrazem doskonałości ludzkiej w tym zakresie jest odpowiednie sterowanie szeroko pojętą cielesnością, jej kontrola oraz wykorzystywanie do celów wyższych, aniżeli tylko do zachowania zdrowia i życia biologicznego. Odnosi się to do sił fizycznych, wrodzonych instynktów i popędów, dziedziny poznania zmysłowego i rodzących się na tym poziomie uczuć. W przypadku człowieka nie mają one autonomii i prawa do samodzielności, do kreowania niezależnych celów, sprzecznych z dobrem duchowym. Będąc pod czujną kontrolą rozumu, który jest dla nich „wędzidłem”, są sublimowane i podporządkowane dobrom odpowiadającym każdej osobie ludzkiej. Życie biologiczne stanowi więc podłoże, fundament doczesnej egzystencji ludzkiej, na którym ma być zbudowana zasadnicza konstrukcja życia duchowego²². Jednocześnie, poprzez jednoczącą funkcję duszy ludzkiej oraz ściśle związki sfery duchowej z fizyczną, samo ciało

²¹ Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń i in., Lublin 1994, s. 228, 269–275, 278–279, 296–300; M. A. Krąpiec, *Ja — człowiek*, Lublin 1998, s. 119–126, 182–184, 187–188, 273–282; Tenże, *Psychologia racjonalna*, Lublin 1996, s. 9–41.

²² Por. K. Wojtyła, *Rozważania o istocie człowieka*, dz. cyt., s. 42–71; M. A. Krąpiec, *Antropologia filozoficzna*, art. cyt., s. 253–255.

ludzkie staje się w sposób intuicyjny „ciałem uduchowionym”, a człowiek „duchem ucieleśnionym”²³.

Udoskonalanie życia osobowego dokonuje się również w obszarze związków społecznych, w każdej z ich form. Przy czym najważniejsze są tzw. wspólnoty pierwotne, podstawowe, o charakterze naturalnym i nadprzyrodzonym. W pierwszym przypadku są to małżeństwa, rodziny i narody, w drugim parafie i wspólnoty życia konsekrowanego. Cechą wyróżniającą je jest jedność osiągnięta za sprawą wartości moralnych i religijnych, zwłaszcza miłości, która w przypadku małżeństwa jest szczególna, ponieważ obejmuje całą istotę człowieka, jego stronę fizyczną i duchową²⁴. W innych przypadkach jest to miłość o charakterze niecielesnym i nieprokreacyjnym, przede wszystkim obecna w przyjaźni, w aktach służby i oddania drugiej osobie i innym społecznościom, w wierności codziennym, trudnym obowiązkom, w pełnieniu woli Boga. Każda z wymienionych wspólnot stanowi środowiska optymalne dla życia, właściwego i wszechstronnego rozwoju, doświadczenia miłości takiej, jakiej nie da się znaleźć w ich formach alternatywnych, zastępczych²⁵.

Oprócz wymienionych społeczności, liczą się instytucje o charakterze edukacyjnym, np. szkoły, które mają możliwości nie tylko udostępniania uczniom niezbędnej dla nich wiedzy teoretycznej, praktycznej w kierunku obranego zawodu, ale też kształtowania odpowiednich charakterów i postaw względem innych ludzi i wiary katolickiej, ubogacania ich wartościami najwyższymi. W grę wchodzi również wspólnoty narodowe (instytucje państwowe), które posiadają własną podmiotowość i olbrzymie możliwości w zakresie wpływania na odpowiednie zachowania własnych członków oraz na stosunek do innych narodów, wolny od nienawiści i przemocy. Ważnym podmiotem uduchowienia stają się wspólnoty religijne, jak parafia, specjalnie do tego celu stworzona instytucja, najmniejsza i podstawowa. Włączona jest ona w obręb

²³ Por. R. Ingarden, *Księżeczka o człowieku*, dz. cyt., s. 13–17, 21–26, 29–40; M. A. Krąpiec, *O rozumienie filozofii*, dz. cyt., s. 235–250; K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, dz. cyt., s. 73–76, 114–119.

²⁴ Por. T. Ślipko, *Życie i płęć człowieka*, Kraków 1978, s. 127–152; S. Kowalczyk, *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, Lublin 2006, s. 165–190.

²⁵ Por. K. Wojtyła, *Teksty poznańskie*, red. M. Jędraszewski, Poznań 1986, s. 34; Jan Paweł II, *Vita consecrata*, Watykan 1996, par. 8–12, 22, 32, 88–90; Urbański, *Duchowość zmartwychwstańcza*, Warszawa 2003, s. 17–51.

bardziej powszechnych struktur, włącznie z Kościołem świętym, będącym nośnikiem wartości duchowych oraz potrzebującym uświęcenia z racji obecności w nim słabego czynnika ludzkiego. Szczególny wymiar tej instytucji stanowią wspólnoty zakonne, prowadzące życie konsekrowane, poświęcone służbie Bogu i ludziom, którym przyświecają ideały moralne i religijne, świętość²⁶.

W perspektywie filozofii chrześcijańskiej spirytualizacja w wymiarze społecznym ma sens z tej racji, że komunია osób jest zwieńczeniem historii człowieka, ma zagwarantowany byt wieczny w nowym, doskonalszym i w pełni uniwersalnym kształcie, danym w obietnicy Objawienia²⁷.

3.2. Kształtowanie kultury

W procesie spirytualizacji świata stworzonego występuje kultura, którą człowiek tworzy i która na zasadzie relacji zwrotnej samego jej autora „tworzy”, przez co pojęcie to występuje m.in. w kontekście pielęgnowania i uszlachetniania cielesno–duchowych predyspozycji osoby ludzkiej. W tym miejscu traktuje się ją jednak jako swoisty produkt historii życia duchowego człowieka jako takiego, jego aktów i treści; tego, co funkcjonuje jako coś utrwalonego w przedmiotach materialnych i w stosunkach międzyludzkich, w ideach, normach, postawach, wierzeniach religijnych, wartościach²⁸.

W związku z tym, że jest ona wytworem duchowej aktywności ludzkiej, to i nie ma bardziej szczytnego celu od tego, by przede wszystkim służyć dobru człowieka pojętemu w aspekcie jego życia duchowego. Taka jej udoskonalająca funkcja realizuje się w jego zasadniczych sferach życia duchowego, ukierunkowanych na obcowanie z trzema najważniejszymi własnościami transcendentalnymi bytu: z prawdą, dobrem oraz pięknem²⁹. Są one realizowane na gruncie nauki, sztuki, moralności i religii, z tym, że tę ostatnią pominięto tutaj, ponieważ znalazła miejsce przy okazji omawiania opatrnościowej aktywności Boga.

²⁶ Por. G. van der Leeuw, *Fenomenologia religii*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1997, s. 218–249.

²⁷ Por. Jan Paweł II, *Vita consecrata*, par. 46.

²⁸ Por. A. Bronk, *Kultura*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 332–335.

²⁹ Por. K. Wojtyła, *Rozważania o istocie człowieka*, dz. cyt., s. 27–31; R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, dz. cyt., s. 13–18, 21–40; M. A. Krąpiec, *O rozumienie filozofii*, dz. cyt., s. 262–270.

Prawda jest uobecniata w kulturze za sprawą nauki, występującej w różnych formach wiedzy niezbędnej dla życia ludzkiego. Najbardziej przydatne są te jej działy, które umożliwiają człowiekowi osiągnięcie mądrości jako podstawowego regulatora wszelkiej ludzkiej działalności oraz szczęścia w wymiarze doczesnym i wiecznym³⁰. Piękno wyraża człowiek przede wszystkim w sztuce jako podstawowym obszarze kultury, w szerokiej i wielostronnej aktywności artystycznej, np. na polu literatury, muzyki czy architektury. Podstawową jego funkcją jest oderwanie od wartości czysto użytkowych, a słuzenie kontemplacji, zachwytowi, co niewątpliwie pozwala na uwznioślenie życia ludzkiego³¹. Dobro ma wymiar transcendentálny, podobnie jak prawda i piękno, ale dla dzieła udoskonalenia człowieka i świata liczy się przede wszystkim jego moralny wymiar, wyrażany głównie w relacjach międzyludzkich, w których chodzi o stosunek człowieka do człowieka, zorientowany na realizację miłości bliźniego. To podstawowy wyraz kultury, nierzadko i niesłusznie pomijany w ocenie poziomu kulturowego konkretnych osób, grup społecznych czy całych narodów, jakościowo odrębny i wyższy w stosunku do sfery prawdy i piękna³². Chodzi tu bowiem o stosunek do osoby ludzkiej, dobra bezwzględne, powszechnego i niezmiennego, wiecznego, człowieka ugruntowanego na naturze tej kultury i do Boga jako fundamentu bytu i ostatecznej normy moralności³³.

Ponieważ wymienione wartości występują na gruncie metafizyki tomistycznej razem, stanowią nierozłączną jedność, stąd oparte na nich dziedziny kultury także nie występują w izolacji, w oderwaniu od siebie, ale w łączności.

³⁰ Por. M. A. Krąpiec, *Ja — człowiek*, dz. cyt., s. 119–126, 144–152; Tenże, *Człowiek w kulturze*, dz. cyt., s. 22–42, 187; J. Pastuszka, *Psychologia ogólna*, dz. cyt., t. 1, s. 234–302; t. 2, s. 195–210; Tenże, *Dusza ludzka. Jej istnienie i natura*, dz. cyt., s. 27–40.

³¹ Por. M. A. Krąpiec, *U podstaw rozumienia kultury*, dz. cyt., s. 147–215; *Jan Paweł II do artystów i artyści do Jana Pawła II*, red. B. Drożdż-Żytyńska i in., Lublin 2006, s. 31–57; P. Semenenko, *Estetyka*, „Archiwum Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców w Krakowie, Materiały dotyczące ks. P. Semeneki”, brak sygn., s. 1–3, 6, 13.

³² Por. B. Nawroczyński, *Życie duchowe. Zarys filozofii kultury*, Kraków–Warszawa 1947, s. 7–8; M. A. Krąpiec, *O rozumienie filozofii*, dz. cyt., s. 271–279.

³³ Por. K. Wojtyła, *Elementarz etyczny*, Lublin 1999, s. 15–16; Tenże, *Człowiek w polu odpowiedzialności*, Rzym–Lublin 1991, s. 27–29; Jan Paweł II, *Encyklika Dominum et vivificantem*, par. 43, 45; A. Rodziński, *Osoba i kultura*, Warszawa 1985, s. 87; T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 2002, s. 27–28, 38–40, 51–59; M. A. Krąpiec, *Człowiek w kulturze*, dz. cyt. s. 42–61, 155–172; P. Jarożyński, *Dramat życia moralnego*, Warszawa 1993, s. 21–35; S. Kowalczyk, *Filozofia kultury*, Lublin 2005, s. 121–153.

W ten sposób prawda powiązana jest np. z dobrem moralnym i pięknem. Cała w ogóle kultura winna być „przepojona” wartościami moralnymi i religijnymi, którym ma sprzyjać, a nie burzyć. Odpowiada to godności człowieka, jest znakiem wszechstronnego i najwyższego stopnia jego rozwoju, daje odpowiednią miarę szczęścia³⁴.

W procesie spirytualizacji mają udział także przejawy tzw. kultury materialnej, będące owocem aktywności fizycznych i duchowych osoby ludzkiej, w których także wyraża się transcendencja człowieka w stosunku do przyrody i społeczności. Potrzeba tworzenia i udoskonalania jest tu łączona głównie z naturą ludzką w aspekcie fizycznym, biologicznym, jako istotą stosunkowo słabą, nieprzystosowaną w pełni do życia w świecie. Dają one możliwości opanowania i wykorzystania potencjalności przyrody, zapewniają konsumpcję, ułatwiają i uprzyjemniają życie. W perspektywie filozofii chrześcijańskiej są to jednak dzieła o charakterze instrumentalnym, użytkowym; nie stanowiąc celu samego w sobie, ostatecznie mają służyć egzystencji ludzkiej w wymiarze duchowym, transcendentnym, a więc rozwojowi życia wewnętrznego, osobowego, odpowiadającego godności człowieka i prawdzie o nim³⁵.

3.3. Kultywowanie przyrody

Wkład człowieka i jego działań w dzieło spirytualizacji świata ma miejsce w pewnym zakresie w odniesieniu do przyrody. Jakkolwiek stanowi ona rzeczywistość autonomiczną względem osoby ludzkiej, to jednak człowiek zawsze był realizatorem pewnych procesów dokonujących się w przyrodzie. Zwłaszcza w czasach współczesnych otwały się przed nim możliwości zainicjowania zmian dzięki nowym narzędziom wytworzonym przez naukę i technikę. Związane są z tym jednak zarówno możliwości w sensie pozytywnym, jak i negatywnym. W drugim przypadku wskazuje się na zagrożenie

³⁴ Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, dz. cyt., s. 228, 269–275, 278–279, 281–282; J. Pastuszka, *Dusza ludzka. Jej istnienie i natura*, dz. cyt., s. 27–40; M. A. Krapiec, *Ja — człowiek*, dz. cyt., s. 119–126, 144–152.

³⁵ Por. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, Watykan 1981, par. 4–10, 24–27; S. Kowalczyk, *Filozofia kultury*, dz. cyt., s. 121–153; S. Swieżawski, *Duch źródłem wolności*, Lwów 1939, s. 20–24; Z. J. Zdybicka, *Człowiek i religia*, dz. cyt., s. 125.

nia wynikające z prób osiągnięcia przez człowieka demiurgicznej władzy nad przyrodą poprzez inżynierię genetyczną, jej manipulacje, w trakcie których można szkodzić integralnie pojętemu dobru człowieka, czynić coś, co jest sprzeczne z samą ideą udoskonalania świata³⁶.

Właściwie natomiast pojęty proces spirytualizacji przyrody, na jaki stać człowieka, jaki służy jego dobru i planom Boga widzianym z perspektywy filozoficznej i teologicznej, to jej zachowanie i ulepszanie zgodnie z mądrością i zasadami moralno-religijnymi. Chodzi o uczynienie z niej miejsca pięknego, nadającego się na spotkanie z Bogiem, zdolnego zjednoczyć wszystkich ludzi, wolnego od ciągłej bratobójczej walki o jej dobra materialne, od dominacji silnego nad słabszym. Taki model spirytualizacji jest preferowany w chrześcijańskiej wersji duchowości ekologicznej, w której powyższe idee występują. Model ów stoi przed człowiekiem jako zadanie, program dla istoty rozumnej i odpowiedzialnej, moralnej i religijnej, jako gospodarza oraz opiekuna środowiska naturalnego. Takiemu zadaniu zdolni są podołać ludzie o wysokim poziomie życia duchowego, posiadający odpowiednią wizję filozoficzną przyrody i człowieka, pracy i kultury, zwłaszcza ci, którzy posiadli znajomość zasad etycznych, są przekonani o ich ważności i je stosują, którzy aktywnie uczestniczą w życiu religijnymi³⁷.

Przyrodę może też człowiek udoskonalić poprzez włączenie się w proces jej sakralizacji, jej miejsc i czasu, na podobieństwo działania Boga. Ukazują się wówczas w przyrodzie elementy święte w sensie szerszym, w których upamiętnia się i otacza szacunkiem to, co ważne w osobistej historii człowieka lub historii grupy społecznej, np. własnego narodu. Obok nich są obecne elementy sakralne w znaczeniu ścisłym, religijne, szczególnie cenne dla ludzi wierzących, odnoszące się do Boga i świętych, służące jako środki uświęcania człowieka i kultu Boga³⁸.

³⁶ Por. J. Zon, *Ewolucja i ewolucjonizm*, [w:] *Filozofia przyrody*, red. S. Janeczek i in., Lublin 2013, s. 106; Jan Paweł II, *Fides et ratio*, par. 46.

³⁷ Por. Franciszek, *Querida Amazonia*, Watykan 2020, par. 17, 30, 49–51, 53, 56, 59, 82; Tenże, *Laudato si'*, par. 1, 15, 22–26, 28–31, 34, 38, 43, 51, 59, 62–83, 90, 130–136, 189–198, 203–208, 210, 214–227–236; S. Wielgus, *Kosmocentryzm*, art. cyt., s. 936.

³⁸ Por. G. van der Leeuw, dz. cyt., s. 321–331, 341–355; Z. J. Zdybicka, *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, dz. cyt., s. 317; C. Krakowiak, *Materia sakramentów*, [w:] *Encyklopedia katolicka KUL*, t. 12, Lublin 2008, s. 191–192.

4. Podsumowanie

W artykule przedstawiono ideę spirytualizacji świata oraz sposób jej realizacji w perspektywie filozofii chrześcijańskiej, nawiązującej przede wszystkim do tradycji Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu, otwartej na dane teologii chrześcijańskiej zwłaszcza w formie informacji dopełniających rezultaty refleksji czysto rozumowej. Idea ta zakłada proces udoskonalania świata w kierunku jego uduchowienia, w którym uczestniczą jako główne przyczyny sprawcze Bóg i osoba ludzka. Mają w tym procesie udział także kultura i przyroda jako byty w różny sposób zależne od przyczyn głównych.

Rola Boga jest najważniejsza i szczególna. Jest On postrzegany jako Ten, który stoi u początku tego procesu, wywiera na niego aktywny wpływ poprzez działanie własne i zapośredniczone głównie przez aktywność człowieka, a udoskonalając stworzenie, sam się nie udoskonala jako Absolut.

Funkcja osoby ludzkiej jest usprawiedliwiona obecnością w niej duszy, istotnego elementu duchowego, poprzez który transcenduje ona świat natury i realizuje przede wszystkim potrzeby duchowe, specyficznie ludzkie, łączone prawdą, dobrem i pięknem, co się dokonuje w wymiarze osobistym i społecznym, w pracy własnej, w relacji z innymi, a przede wszystkim w nadprzyrodzonym życiu religijnym. W toku realizacji takiego celu osiąga się inny — panowanie ducha nad sferą szeroko pojętej cielesności. Za sprawą duchowej aktywności człowieka, na proces uduchowienia świata wpływa kultura, przede wszystkim jako narzędzie udoskonalania osoby ludzkiej w aspekcie wspomnianych już trzech podstawowych potrzeb duchowych, realizowanych na polu nauki, sztuki, moralności i religii. W końcu duchowa aktywność osoby ludzkiej ma wpływ na spirytualizację przyrody, na proces jej zachowania i ulepszania, uświęcania jej miejsc i czasu, co podkreśla się współcześnie w chrześcijańskiej wersji duchowości ekologicznej.

Bibliografia

- Bronk A., *Kultura*, [w:] *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 332–335.
Franciszek, *Laudato si'*, Watykan 2015.
Franciszek, *Querida Amazonia*, Watykan 2020.

- Gilson É., *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, tłum. J. Rybałt, Warszawa 1960.
- Gogacz M., *Wokół problemu osoby*, Warszawa 1974.
- Gogacz M., *Poszukiwanie Boga. Wykłady z metafizyki abstrakcyjnego istnienia*, Warszawa 1976.
- Gogacz M., *Człowiek i jego relacje. Materiały do filozofii człowieka*, Warszawa 1985.
- Heller M., *Początek świata*, Kraków 1976.
- Heller M., Życiński J., *Wszechświat i filozofia. Szkice z filozofii i historii nauki*, Kraków 1980.
- Heller M., *Nowa fizyka i nowa teologia*, Tarnów 1992.
- Hildebrand D. v., *Przemienienie w Chrystusie*, tłum. W. J. Zychowicz, Kraków 1982.
- Hildebrand D. v., *Serce. Rozważania o uczuciowości ludzkiej i uczuciowości Boga-Człowieka*, tłum. J. Koźbiał, Poznań 1985.
- Ingarden R., *Książeczka o człowieku*, Kraków 1975.
- Jan Paweł II, *Laborem exercens*, Watykan 1981.
- Jan Paweł II, *Encyklika Dominum et vivificantem*, Watykan 1986.
- Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, red. S. Dzinn i inni, Watykan 1992.
- Jan Paweł II, *Encyklika Vita consecrata*, Watykan 1996.
- Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, Watykan 1998.
- Jan Paweł II do artystów i artyści do Jana Pawła II, red. B. Drożdż-Żytyńska i in., Lublin 2006.
- Jaroszyński P., *Dramat życia moralnego*, Warszawa 1993.
- Jaroszyński P., *W poszukiwaniu ideału piękna. Od metafizyki piękna do ontologii wartości*, [w:] *Zadania Współczesnej Metafizyki*, t. 15: *Spór o piękno*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, Z. Pańpuch, Lublin 2013, s. 49–62.
- Jaworski M., *Metafizyka*, Kraków 1998.
- Jaworski M., *Doświadczenie religijne w ujęciu fenomenologicznym*, [w:] Jaworski M., *Studia z filozofii Boga, Religii i Człowieka*, red. J. Sochoń, Warszawa 2002, s. 258–274.
- Kłósak K., *Dusza ludzka w perspektywach filozofii przyrody i metafizyki*, „*Analecta Cracoviensia*” 10(1978), s. 29–47.
- Kowalczyk S., *Odkrywanie Boga. Centralne problemy filozofii Boga*, Sandomierz 1981.
- Kowalczyk S., *Filozofia kultury*, Lublin 2005.
- Kowalczyk S., *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, Lublin 2006.
- Krakowiak C., *Materia sakramentów*, [w:] *Encyklopedia katolicka KUL*, t. 12, Lublin 2008, s. 191–192.
- Krasiński J., *Kosmogonia w Biblii*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, s. 939.

- Krąpiec M. A., *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1975.
- Krąpiec M. A., *O rozumienie filozofii*, Lublin 1991.
- Krąpiec M. A., *U podstaw rozumienia kultury*, Lublin 1991.
- Krąpiec M. A., *Metafizyka. Zarys teorii bytu*, Lublin 1995.
- Krąpiec M. A., *Psychologia racjonalna*, Lublin 1996.
- Krąpiec M. A., *Ja — człowiek*, Lublin 1998.
- Krąpiec M. A., *Człowiek w kulturze*, Lublin 1999.
- Krąpiec M. A., *Antropologia filozoficzna*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, red. A. Maryniarczyk i in., Lublin 2000, s. 251–257.
- Leeuw G. van der, *Fenomenologia religii*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1997.
- Moskal P., *Czy istnieje Bóg. Zarys filozofii Boga*, Pelplin 2002.
- Nawroczyński B., *Życie duchowe. Zarys filozofii kultury*, Kraków–Warszawa 1947.
- Otsason R., *Anioł*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1, red. A. Maryniarczyk i in., Lublin 2000, s. 234–236.
- Pastuszka J., *Psychologia ogólna*, t. 1–2, Lublin 1957.
- Pastuszka J., *Dusza ludzka. Jej istnienie i natura*, Lublin 1957.
- Rodziński A., *Osoba i kultura*, Warszawa 1985.
- Romaniuk K., *Eschatologia*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1989, s. 1109–1111.
- Semenenko P., *Historiosofia. Ogólny rzut oka na całe Dzieje*, „Przegląd Poznański” 35 (1863) 1, s. 365–394.
- Semenenko P., *Wyższy pogląd na historię Polski. Myśl Boża w jej dziejach*, Kraków 1892.
- Semenenko P., *Życie wewnętrzne*, Lwów 1931.
- Semenenko P., *Estetyka*, Archiwum Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców w Krakowie, Materiały dotyczące ks. P. Semeneki, brak sygn.
- Strzelecka K., *Angelologia*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1989, s. 549–552.
- Swieżawski S., *Duch źródłem wolności*, Lwów 1939.
- Swieżawski S., *Człowiek i tajemnica*, Kraków 1978.
- Swieżawski S., *Święty Tomasz na nowo odczytany*, Kraków 1983.
- Szewczyk W., *Kim jest człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*, Tarnów 2009.
- Ślipko T., *Życie i płęć człowieka*, Kraków 1978.
- Ślipko T., *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 2002.
- Teilhard de Chardin P., *Środowisko Boże*, tłum. W. Sukiennicka, Warszawa 1967.
- Tresmontant C., *Problem istnienia Boga*, tłum. W. Krzyżaniak, Warszawa 2001.
- Turek J., *Kosmogeneza*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, s. 938.
- Urbański S., *Duchowość zmartwychwstańcza*, Warszawa 2003.

- Wielgus S., *Kosmocentryzm*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, s. 934–938.
- Winkowski J., *Zarys etyki i ascetyki katolickiej*, Kraków 1947.
- Wojtyła K., *Teksty poznańskie*, red. M. Jędraszewski, Poznań 1986.
- Wojtyła K., *Człowiek w polu odpowiedzialności*, Rzym–Lublin 1991.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń i in., Lublin 1994.
- Wojtyła K., *Rozważania o istocie człowieka*, Kraków 1999.
- Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, Lublin 1999.
- Wojtyła K., *O poznawalności i poznawaniu Boga. Zarys zagadnień*, Kraków 2000.
- Zdybicka Z. J., *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, Lublin 1977.
- Zdybicka Z. J., *Partycypacja*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 7, red. A. Maryniarczyk i in., Lublin 2007, s. 31–42.
- Zon J., *Ewolucja i ewolucjonizm*, [w:] *Filozofia przyrody*, red. S. Janeczek i in., Lublin 2013, s. 87–113.

**THE IDEA OF SPIRITUALIZATION OF THE WORLD AND THE WAY
OF ITS IMPLEMENTATION IN THE PERSPECTIVE OF CHRISTIAN PHILOSOPHY**

Summary

The article presents the idea of spiritualising the world in terms of Christian philosophy, which assumes the process of spiritualizing created reality as a special way of improving it. Such a process is carried out mainly thanks to the activity of God as its first cause and with the participation of the human person who improves himself and influences the level of culture and the face of nature.

Keywords: God, human person, culture, nature, spiritualization